

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B.K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie

o podleganie ubezpieczeniom społecznym, wydanie zaświadczenia w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz o składki ubezpieczeniowe,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29 czerwca 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 4 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 452/21, III AUz 60/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie wyrokiem z dnia 4 marca 2022 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującą się B.K. od wyroku Sądu Okręgowego – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 19 kwietnia 2021 r., którym oddalono odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie: z dnia 8 lipca 2020 r. odmawiającej wydania odwołującej się zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Solidarnościowy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych –

z uwagi na stan zadłużenia występujący na koncie płatnika; z dnia 3 sierpnia 2020 r. stwierdzającej, że odwołująca się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 czerwca 2018 r. oraz z dnia 16 października 2019 r. stwierdzającej, że odwołująca się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w tej decyzji.

Odwołująca się B.K. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 marca 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 385 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że istnieje konieczność rozpatrzenia naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 385 i art. 382 k.p.c., polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane. Skarżący podkreśliła przy tym, że prawidłowa analiza materiału zgromadzonego w sprawie powinna doprowadzić Sąd drugiej instancji do dokonania własnych ustaleń stanu faktycznego zamiast przyjęcia za własne ustaleń, które poczynił Sąd pierwszej instancji. Skarga kasacyjna jest więc zasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne

skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa, że ze sposobu skonstruowania ocenianego w niniejszym postępowaniu wniosku skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania można co najwyżej domniemywać, gdyż nie wynika to wprost z jego treści, że jako przesłankę przedsądu powołuje on oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wypada w związku z tym przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wywodu prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub

procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany wniosek nie spełnia jednak wyżej określonych kryteriów.

Co do naruszenia art. 385 k.p.c. Sąd Najwyższy stwierdza bowiem, że przepis ten jest adresowany wyłącznie do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna. O jego naruszeniu mogłaby być zatem mowa jedynie wtedy, gdyby Sąd drugiej instancji stwierdził, że apelacja jest niezasadna, a ją uwzględnił, czego skarżąca przecież nie zarzuca. Natomiast sąd drugiej instancji nie narusza art. 385 k.p.c., jeżeli oddali apelację (jak w okolicznościach sprawy) na podstawie oceny, że jest ona bezzasadna, niezależnie od twierdzenia strony, iż była uzasadniona (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1997 r., I PKN 403/97, OSNP 1998 nr 20, poz. 602, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., I PKN 711/99, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 13). Co do zasady art. 385 k.p.c. nie może więc stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Jego ewentualne naruszenie (podobnie jak naruszenie art. 386 § 1 k.p.c.) musi być bowiem konsekwencją naruszenia innych przepisów procesowych i materialnoprawnych, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, co nie wynika jednak z uzasadnienia ocenianego wniosku.

Z kolei w myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W orzecznictwie ugruntowany jest przy tym pogląd, zgodnie z którym art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia

postępowania dowodowego oraz że jest on władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile nie zachodzi ku temu potrzeba (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., III CSK 102/08, LEX nr 447689). Wymaga jednakże podkreślenia, że wspomniany przepis ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy. Może zatem stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, ale tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego materiału dowodowego oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, LEX nr 180851; z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, LEX nr 1363015; z dnia 5 lutego 2015 r., III UK 87/14, LEX nr 1646026). Z naruszeniem tego przepisu mamy więc do czynienia wtedy, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swoje merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. W niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał natomiast własnego postępowania dowodowego, a dzieląc szczegółowe ustalenia Sądu pierwszej instancji dodatkowo to stanowisko uzasadnił, na co jednoznacznie wskazuje treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Jeżeli zaś sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Sugerowane w ocenianym wniosku nierozpoznanie zarzutów podniesionych w apelacji (zarzuty te nie zostały wszakże w jakikolwiek sposób skonkretyzowane) może z kolei stanowić naruszenie art. 378 § 1 k.p.c., jednak skarżąca nie powołuje tego przepisu w podstawach zaskarżenia,

wobec czego kwestia ta z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. nie może być przedmiotem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym.

Końcowo Sąd Najwyższy zauważa też, że skarżąca opiera swoją skargę kasacyjną wyłącznie na zarzutach sformułowanych w ramach procesowej podstawy zaskarżenia. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że skarga kasacyjna, która nie stawia zarzutów naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), pomija, że zarzuty podstawy procesowej w postępowaniu kasacyjnym mają znaczenie tylko wówczas, gdy uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a zatem na zastosowanie prawa materialnego, którego przepisy stanowią właściwą podstawę rozstrzygnięcia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678 i z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Dlatego w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów postępowania wymienionych przez w podstawie zaskarżenia mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 czerwca 2019 r., III PK 73/18, LEX nr 2686083; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy wpływ ten był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13; LEX nr 16460590; z dnia 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

M.G.

[ms]